

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

Protokolant Ewa Śliwa

w sprawie **R. W.**

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2025 r.,

zażalenia obrońcy oskarżonego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 24 lutego 2025 r., sygn. akt III KO 70/24

w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 538 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

uchylić zaskarżone postanowienie.

Paweł Kołodziejcki Marek Siwek Igor Zgoliński

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 lutego 2025 r., sygn. akt III KO 70/24, na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wznowił z urzędu postępowanie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2023 r., sygn. akt II AKa 42/23, a następnie uchylił ten wyrok w stosunku do J. W., D. K., I. D. oraz R. W. i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie, orzekając na podstawie art. 538 § 2 k.p.k. w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k., Sąd Najwyższy zastosował wobec ww. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, tj. do dnia 25 maja 2025 r. wskazując, że w związku z uchyleniem wyroku sądu odwoławczego oraz wydaniem postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w dniu 24 lutego 2025 r. o godz. 13.30 – trwanie tego środka zapobiegawczego należy liczyć od tej właśnie chwili i według niej oznaczyć rzeczywiste pozbawienie oskarżonych wolności w warunkach aresztu śledczego.

Zażalenie na to postanowienie wniósł w ustawowym terminie m.in. obrońca oskarżonego R. W., zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 258 § 2 k.p.k. w zw. z art. 258 § 4 k.p.k., poprzez jego błędną interpretację i całkowite pominięcie analizy aktualnego stanu sprawy, pominięcie okoliczności przemawiających za obiektywnym brakiem przesłanek do stosowania tymczasowego aresztowania biorąc pod uwagę brak wskazania przez sąd *meritii* oceny obiektywnych zagrożeń, przyjętych za podstawę stosowania danego środka oraz nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium uwzględniając fakt:

1. daty wydania uchylonego wyroku,
2. czasu stosowania tymczasowego aresztowania w sprawie do czasu uprawomocnienia się wyroku,
3. okresu odbywania kary przez R. W. od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia uchylenia wyroku,
4. wysokości orzeczonej kary i faktycznego okresu izolacji oskarżonego w warunkach tymczasowego aresztowania i odbywania kary pozbawienia wolności,
5. skutków jej zmiany uwzględniając kierunek apelacji (na korzyść oskarżonego),

a w konsekwencji niezasadne przyjęcie, iż na obecnym etapie sprawy, jedynie stosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego może zapewnić prawidłowy bieg postępowania karnego, niewystarczającym jest zastosowanie innych środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym w sytuacji, gdy uwzględniając etap postępowania w sprawie, rodzaj i charakter dowodów, na

których opiera się oskarżenie, uprawnia do twierdzenia, że określone w art. 258 § 2 k.p.k. przy uwzględnieniu dyrektyw z art. 258 § 4 k.p.k., przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania nie zachodzą w stosunku do osoby oskarżonego, a dla zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania na jego obecnym etapie, uzasadnione są – co najwyżej – nieizolacyjne środki zapobiegawcze, w myśl dyrektywy ich minimalizacji.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie stosowanego wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i ewentualnie orzeczenie innych nieizolacyjnych środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju i zakazu kontaktowania się z pozostałymi współoskarżonymi oraz świadkami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy oskarżonego R. W. było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu powołał się na przesłankę szczególną stosowania tymczasowego aresztowania, o której mowa w art. 258 § 2 k.p.k. W lakonicznym uzasadnieniu stwierdził, że „[w] rozumieniu tego przepisu i w świetle wyroku Sądu *meriti* oskarżonym grozi surowa kara, co stanowi samoistną przesłankę zastosowania wobec nich najsurowszego środka zapobiegawczego w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania”. Tym samym odniósł się do wszystkich współoskarżonych łącznie, nie rozważając wnikliwie czy zachodzi konieczność zastosowania tymczasowego aresztowania na tym etapie sprawy wobec każdego z nich, przy uwzględnieniu zarówno wymiaru orzeczonych kar, jak i faktycznego okresu przebywania w warunkach izolacji więziennej.

O ile nie sposób zanegować, że podstawowym punktem odniesienia przy ocenie zmaterializowania się przesłanki stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego wymienionego w art. 258 § 2 k.p.k. jest ciężar gatunkowy kary wymierzonej oskarżonemu przez sąd *a quo* (kara ta ma być *in concreto* karą pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata), to stosowanie na tej podstawie tymczasowego aresztowania nie może być uzależnione jedynie od dokonania odpowiedniego ustalenia co do orzeczonej kary wskazanej w przepisie art. 32 pkt 3

k.k. o określonym wymiarze czasowym (czy kary wskazanej w art. 32 pkt 5 k.k.), bez uwzględnienia także innych czynników związanych z tą karą rzutujących na ocenę jej surowości w określonym momencie postępowania karnego, w szczególności zaszłości związanych z wykonaniem wobec oskarżonego kary orzeczonej przez sąd pierwszej instancji. Jest však rzeczą oczywistą, że mogą one przecież wpływać na to, że realnie podlegająca wykonaniu kara pozbawienia wolności nie będzie już uznana za surową w rozumieniu art. 258 § 2 k.p.k. (*vide* postanowienie SN z dnia 9 maja 2024 r., II KZ 22/24, OSNK 2024, nr 9, poz. 43). Sytuacja taka zaistnieje wówczas, gdy oskarżonemu pozostaje do odbycia o wiele mniej niż owe 3 lata (wskutek zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania, bądź faktycznego wykonania), które jako dolną granicę surowej kary przepis art. 258 § 2 k.p.k. uznaje za warunek aresztowania na tej podstawie prawnej (por. postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2009 r., II AKz 155/09).

Wykładnia przywołanego przepisu kładąca nacisk wyłącznie na kwestię ustalenia, czy w rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym została wymierzona kara korespondująca z „parametrem” surowości kary przyjętym w art. 258 § 2 k.p.k., bez uwzględnienia rzeczywistego charakteru grożącej oskarżonemu kary, naraża na niebezpieczeństwo wypaczenia intencji, które przyświecały ustawodawcy przy ukształtowaniu tej szczególnej podstawy stosowania tymczasowego aresztowania. Mogłoby bowiem okazać się, że środek ten stanowi w istocie antycypację kary. Co więcej, automatyczne stosowanie tymczasowego aresztowania, gdy sąd pierwszej instancji skazał oskarżonego na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, byłoby niezgodne z ustawowym celem stosowania środków zapobiegawczych, którym w myśl art. 249 § 1 k.p.k. jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, a także z zasadą proporcjonalności ograniczenia wolności jednostki (art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Zasada ta znajduje wprost potwierdzenie w art. 258 § 4 k.p.k., który nakazuje przed zastosowaniem określonego środka zapobiegawczego rozważyć rodzaj i charakter obaw przyjętych za jego przesłankę oraz nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium. Przepis ten jest funkcjonalnie powiązany z normą zawartą w art. 257 § 1 k.p.k., zgodnie z którą nie stosuje się tymczasowego aresztowania, jeśli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że wskutek wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2023 r., sygn. akt II AKa 42/23, a w konsekwencji jego uchylenia w stosunku do R. W. i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, w obrocie prawnym pozostaje nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 7 września 2022 r., sygn. akt VI K 128/22, na mocy którego ww. został skazany na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Powyższa kara formalnie spełnia więc określone w art. 258 § 2 k.p.k. kryterium „surowości”. Z tej perspektywy nie może jednak ująć uwadze, że w przedmiotowej sprawie wobec R. W. nieprzerwanie stosowany był środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, począwszy od dnia zatrzymania (28 stycznia 2022 r.) do wydania przez Sąd Apelacyjny w Krakowie wyroku w sprawie o sygn. akt II AKa 42/23 (10 maja 2023 r.). Następnie zaś, po uprawomocnieniu się wyroku do dnia wydania zaskarżonego postanowienia, wobec oskarżonego wykonywana była kara pozbawienia wolności (od dnia 10 maja 2023 r. do 24 lutego 2025 r.). Łączny okres izolacji oskarżonego w przedmiotowej sprawie na dzień 24 lutego 2025 r., tj. na dzień wydania zaskarżonego postanowienia, przekraczał zatem 3 lata i wynosił 1123 dni (3 lata i 28 dni). W tej sytuacji nawet biorąc pod uwagę karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną przez sąd pierwszej instancji oskarżonemu R. W. na dzień wydania zaskarżonego postanowienia pozostało 517 dni, tj. 1 rok, 5 miesięcy i 2 dni. Pamiętać jednak należy, że z uwagi na ograniczenia wynikające z zakazu *reformationis in peius* wymierzenie w ponownym postępowaniu odwoławczym takiej kary nie będzie już możliwe (*vide* art. 443 zd. pierwsze k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k.). Uchylonym po wznowieniu postępowania wyrokiem orzeczona wobec oskarżonego R. W. kara została bowiem obniżona do 4 lat pozbawienia wolności. Wprawdzie Sąd Najwyższy wznowiając z urzędu postępowanie wobec ww. nie określił czy decyzja ta została podjęta na jego korzyść czy też niekorzyść, niemniej jednak w świetle art. 542 § 5 k.p.k. kierunek ten nie budzi wątpliwości. Wznowienie postępowania z urzędu po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia jest bowiem możliwe wyłącznie na korzyść oskarżonego. Tym samym procedując ponownie Sąd Apelacyjny w Krakowie nie będzie mógł wymierzyć oskarżonemu R. W. kary surowszej niż 4 lat pozbawienia

wolności. Uwzględniając tę realnie grożącą oskarżonemu karę, w chwili wydania zaskarżonego postanowienia do odbycia pozostało mu 337 dni, tj. 11 miesięcy i 7 dni. Zatem nawet w najgorszym dla oskarżonego scenariuszu, będzie on mógł od razu ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z wykonania reszty kary pozbawienia wolności. Nie można także tracić z pola widzenia, że podczas pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej oskarżony R. W. nie wykazywał negatywnych postaw, jego zachowanie zostało ocenione jako wzorowe, przy czym był nawet nagradzany, a także – co istotne – posiada negatywny, krytyczny stosunek do popełnionych przez siebie przestępstw (opinia Dyrektora Centrum Kształcenia Ustawicznego w N., k. 8 akt SN). Powyższe w sposób jaskrawy wskazuje, że w dacie wydania zaskarżonego postanowienia brak było przesłanki „surowej kary”, o której mowa w art. 258 § 2 k.p.k., na podstawie której Sąd Najwyższy zastosował wobec oskarżonego R. W. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Tym samym zaskarżone postanowienie zapadło z naruszeniem wskazanego przepisu wynikającym z jego błędnej wykładni, a uchybienie to miało wpływ na treść tego orzeczenia, co skutkowało koniecznością jego uchylenia. Mając na względzie wskazane okoliczności, a także biorąc pod uwagę, iż oskarżony R. W. aktualnie przebywa on jednostce penitencjarnej w związku z wykonywaniem kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie (informacja z NOE-SAD), brak było podstaw do stosowania wobec niego również nieizolacyjnych środków zapobiegawczych.

Końcowo należy wyrazić kilka uwag krytycznych na temat instrumentalnego stosowania wykładni art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., która legła u podstaw wznowienia postępowania wobec R. W.. Sprowadza się ona w tym wypadku, i tak też została zastosowana w niniejszej sprawie, do rozszerzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu na sytuację, gdy udział w składzie orzekającym określonego sędziego może prowadzić do naruszenia standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Koncepcja ta jest wyrazem wybitnie instrumentalnego traktowania prawa, co wręcz przyznają jej zwolennicy, wskazując, że jest „rozwiązaniem zaradczym”, które z konieczności „wymyka się schematom” (*vide* uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Tym bardziej, że przed uchwałą połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, która została nota bene zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 (OTK-A 2020, nr 61), ani w orzecznictwie, ani w doktrynie od ponad stulecia nie rozważano wad procedury nominacyjnej sędziego w kategoriach nienależytej obsady sądu czy też braku uprawnienia do orzekania (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21). Jednocześnie taka wykładnia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jaką zastosowano w tej sprawie nie uwzględnia interesu stron postępowania, które nie tylko mogą mieć odmienne stanowisko co do niezawisłości i bezstronności członków składu orzekającego, lecz także - z różnych względów - mogą nie być zainteresowane takim rozstrzygnięciem w sprawie (por. postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21). Traktowanie wskazanych okoliczności w kategoriach bezwzględnych przyczyn odwoławczych skutkuje każdorazowo koniecznością uchylenia wyroku z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia. Rozstrzygnięcie tego typu stanowi przejaw działania sprzecznego z interesem wymiaru sprawiedliwości. Nie zawsze musi być też procesowo korzystne dla strony. Sytuacja taka może zaistnieć również w stosunku do oskarżonego, w szczególności, gdy - tak jak w niniejszej sprawie - w chwili wznowienia postępowania z urzędu, która to decyzja zapadła nie tyle wskutek jego sygnalizacji, lecz na podstawie art. 435 k.p.k., w znacznej części odbył już orzeczoną karę i mógł ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, a następnie, po tymże wznowieniu, stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Wznowienie postępowania nie tylko uniemożliwia mu wcześniejszej opuszczenie zakładu karnego, lecz także zmienia rygor, w którym będzie przebywał w jednostce penitencjarnej bez wątpienia na bardziej dolegliwy.

Mając powyższe na okoliczności względnie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[J.J.]

[r.g.]

